



КВѢДОУЩА КРѢНОУЩА

www.parafiadubiny.pl

Nr 10, Listopad 2019

Praktyka modlitwy Jezusowej

Bizantyjski Wschód rozumiał, dość niedokładnie, przez modlitwę Jezusową wszystkie wezwania modlitewne zbudowane wokół Imienia Zbawiciela. To wezwanie miało różne formy w zależności od tego, czy było używane samo czy posługiwano się mniej lub bardziej rozbudowaną formułą. Jest zresztą sprawą każdego określenie „jego” własnej formuły przyzywania Imienia. Na Wschodzie ostatecznie wykrystalizowała się forma *Panie Jezu Chryste, Synu Boży, zmiłuj się nade mną*, ale nie była i nie jest to formuła jedyna. Bizantyjczycy uważali, że modlitwą Jezusową można nazwać każde powtarzanie wezwania, którego sercem i siłą jest Imię Jezus. Można zatem na przykład mówić Jezu Chryste! lub Panie Jezu! Najstarszą formułą, i wedle naszej opinii najprostszą, jest samo Imię Jezus. W takim właśnie sensie będziemy tutaj pisać o modlitwie Jezusowej.

Ta modlitwa może być wymawiana na głos lub powtarzana jedynie w myślach. Mamy zatem do czynienia z formą modlitwy, która znajduje się pomiędzy modlitwą ustną i myślą, medytacyjną i kontemplacyjną. Można ją praktykować w każdym czasie i na każdym miejscu: w kościele, pokoju, na ulicy, w biurze, warsztacie itd. Można modlić się Imieniem podczas spaceru. Początkujący dobrze jednak zrobią przymuszając się do jakiejś regularności, wyznaczając sobie czas i spokojne miejsce, aby oddać się tylko tej praktyce. Zresztą ta pewna sztywna reguła nie wyklucza swobodnego przyzywania Imienia w innych chwilach dnia.

Zanim ktoś rozpocznie wzywianie Imienia, dobrze, aby wpierw próbować osiągnąć pokój i pewne skupienie; należy też poprosić o pomoc Ducha Świętego, gdyż bez Niego nikt nie może powiedzieć, że *Panem jest Jezus* (1 Kor 12,3). Wszelkie inne przygotowanie jest zbyteczne. Podobnie, gdy ktoś chce się nauczyć pływać, musi rzucić się do wody, podobnie i tutaj trze

ba „rzucić się” w Imię Jezus. Gdy wymówi się je po raz pierwszy z miłością, w pełnej czci adoracji, nie pozostaje nic innego jak tylko przyłgnąć do niego, przytulić się, i powtarzać je powoli, ze słodyczą i w pokoju. Byłoby błędem, gdyby ktoś podnosząc wewnętrzny głos próbował na siłę odszukać emocje, radość czy pokój. Kiedy Bóg objawił się prorokowi Eliaszowi, nie był w burzy, ani w ogniu; objawił się w szmerze powiewu (1 Krl 19). Chodzi o to, aby stopniowo koncentrować całe nasze istnienie wokół Imienia, by pozwolić, aby niczym kropla oliwy przeniknęło ono całe nasze jestestwo. W akcie modlitwy nie trzeba przyzywać Imienia bez przerwy. Raz wezwane Imię rozciąga swe trwanie na dłuższe chwile milczenia, spoczynku, ciszy, czystego wewnętrznego czuwania – jesteśmy wtedy jak ptak, który uderzywszy kilka razy skrzydłami płynie potem łagodnie w przestworzach. Jakikolwiek napięcie, wszelki pośpiech powinny zostać wyeliminowane. Gdyby pojawiło się zmęczenie, należy przerwać wołanie i podjąć je, gdy pocujemy się znów gotowi. Nie chodzi o to, aby dosłownie i nieustannie powtarzać Imię, ale raczej o to, aby zamieszkało ono w ukryty sposób w naszym sercu. *Ja śpię, lecz serce me czuwa* (Pnp 5,2).

Nie należy też ulegać duchowej czułości, poszukiwaniu emocjonalnych doświadczeń. Jest sprawą naturalną, że chcielibyśmy uzyskać jakieś konkretne rezultaty, że pragniemy choćby dotknąć szat Zbawiciela i zatrzymać Go, dopóki nam nie pobłogosławi. Niemniej nie dopuszczajmy do siebie myśli, że godzina, którą spędziliśmy na wzywaniu Imienia, gdy nic nie odczuwamy, ale jesteśmy pozornie zimni i oschli, jest czasem straconym. To wołanie, które dla nas wydaje się być bezpłodne, jest bardzo miłe Bogu, gdyż, jeśli można tak powiedzieć, jest chemicznie czyste, wolne od poszukiwania jakichś przyjemności duchowych, a zredukowane do ofiary samej woli. Zbawiciel w swym nieskończonym miłosierdziu otacza swe Imię aurą radości, ciepła i światła. *Woń twych pachnideł słodka, olejek rozlany – imię Twe. Pociągnij mnie za sobą! Pobiegnijmy!* (Pnp 1,3–4).

źródło: cerkiew.pl

Jak prawidłowo wspominać zmarłych

„Postarajmy się, na ile można, pomagać zmarłym, w miejsc łez, w miejsc szlochania, w miejsce pysznych grobowców – naszymi o nich modlitwami, miłosierdziem i ofiarą, aby w ten sposób i im i nam otrzymać obiecane skarby” pisze św. Jan Złotousty.

Modlitwa za zmarłych jest tym największym i najważniejszym, co możemy zrobić dla tych, którzy odeszli do innego świata.

Według wszelkich danych, nieboszczyk nie potrzebuje ani grobu, ani pomnika – wszystko to haracz tradycjom, nawet jeśli i pobożnym. Ale wiecznie żywa dusza zmarłego potrzebuje naszej stałej modlitwy, ponieważ sama ona nie może już czynić dobrych uczynków, którymi byłaby w stanie przebłagać Boga.

Oto dlaczego domowa modlitwa za bliskich, modlitwa na cmentarzu przy grobie zmarłego jest obowiązkiem każdego prawosławnego chrześcijanina.

Szczególną pomoc zmarłym okazują modlitwy w Cerkwi. Przed pójściem na cmentarz, ktokolwiek z krewnych powinien przyjść do świątyni na początek służby, podać kartkę z imieniem zmarłego dla modlitwy na Św. Liturgii (wtedy za zmarłego wyjmuje się z prosfory cząsteczkę, a potem na znak obmycia jego grzechów opuszcza się ją do Czaszy ze Świętymi Darami). Po liturgii trzeba odsłużyć panichidę (specjalne nabożeństwo za dusze zmarłych). Modlitwa będzie skuteczniejsza, jeśli wspominający w ten dzień sam przyjmie Ciało i Krew Chrystusa.

Ponadto każdy zmarły prawosławny chrześcijanin powinien każdego roku być wspominany w dni jego urodzin, zgonu, w dzień imienin. Bardzo pożytecznie w pamiętne dni ofiarować na cerkiew, podawać jałmużnę ubogim z prośbą, by modlili się o zmarłych.

Z ŻYCIA PARAFII

Pielgrzymka do Kijowa

W dniach 17-20 października odbyła się autokarowa pielgrzymka z naszej parafii do Kijowa.

Pielgrzymi odwiedzili kijowskie monastera, uczestniczyli w nabożeństwach w Kijowo-Pieczerskiej Ławrze, udali się w rejs statkiem po Dnieprze, zwiedzali stolicę Ukrainy. Pielgrzymka na długo pozostanie duszom i pamięci pielgrzymów.

Zaproszenie na spotkania Bractwa Młodzieży Prawosławnej

Młodzież szkolną zapraszamy na spotkania parafialnego Bractwa Młodzieży Prawosławnej, które będą się odbywały w piątki o godz. 17 (młodzież starsza) i w soboty o 12:00 (młodzież młodsza) w domu parafialnym w Dubinach.

Zaproszenie do chóru dziecięcego

Naszych młodych, lubiących śpiewać parafian zapraszamy do powstającego chóru dziecięcego. Próby z p. Patrycją będą się odbywały w soboty o godz. 11.00 w domu parafialnym.

Drodzy Bracia i Siostry

Ks. Proboszcz i Rada Parafialna zwracają się z prośbą do wszystkich osób chcących wspomóc Parafię o przesyłanie ofiar na konto:

**Parafia Zaśnięcia Najświętszej Marii
Panny w Dubinach**
02 8071 0006 0008 1663 2000 0010

Ofiary można również wpłacać
Radzie Parafialnej w *cerkownom jaszczyku*.

Za ofiary Spasi Was Hospodi!

Kontakt

Parafia Prawosławna Zaśnięcia
Najświętszej Marii Panny
Dubiny, ul. Szkolna 2
17-200 Hajnówka
tel. 85 682 27 04

Proboszcz Parafii
ks. prot. Andrzej Busłowski

Wikariusz
ks. prot. Marek Litwiniuk
tel. 602 122 333

Harmonogram nabożeństw listopad 2019

1 listopada (piątek)

Godz. 8:00 świącenie grobów

Godz. 9:00 Św. Liturgia w cerkwi Św. Eliasza na cmentarzu

2 listopada Sobota św. Dymitra, wspomnienie zmarłych

Godz. 9:00 Św. Liturgia

Godz. 17:00 Wsienoszcznoje bdienije

3 listopada (niedziela)

Godz. 9:00 Św. Liturgia

9 listopada (sobota)

Godz. 17:00 Wsienoszcznoje bdienije

10 listopada (niedziela)

Godz. 9:00 Św. Liturgia

16 listopada (sobota)

Godz. 17:00 Wsienoszcznoje bdienije

17 listopada (niedziela)

Godz. 9:00 Św. Liturgia

21 listopada (czwartek) Sobór arcystratega Michała

Godz. 9:00 Św. Liturgia

23 listopada (sobota)

Godz. 17:00 Wsienoszcznoje bdienije

24 listopada (niedziela)

Godz. 9:00 Św. Liturgia